

plut. Garayński Władysław
rolnik. żonaty rodn. 4. Drob.

00249 MS Z

do Ustanołko. gm. Mielnic. Włodzimierz-koł.

W dniu 10 II 1940 r. zostaliśmy aresztowani
wraz z rodziną, bez powodu, przyjeżdżając -

O godzinie 4. ej w nocy. Wzbraliśmy ubrojeni i
nieznani nam osobiscie ludźmi. (6 ciał) do naszego domu
i dojeżdżając 15. min. do domu, żonę i dzieci do ubrania się
w drodze, mnie w biblioteczce postawiono twarz do
ściany i groźąc strasząc że najmiejmiej poturę
nie, przywiązano żonę do najbliższego ubrania się - i
wyjście na peronankę. Gdy wyprobowano żonę
i dzieci - pozwolono mi się ubrać. Wyprobowano
do samej i wywieziono do st. Kal. Białob. - mi w
dalejści wzięci ze sobą tytoni na drogę -

W dniu wywieżenia. Temperatura wynosiła
do stopni poniżej zera, krowieci żonę mnie papro-
chajce. miałeś ze sobą jidki i pierce samarskiej
dłuzki. Na stacji Kal. Entodowano nas do nieopre-
lonych, towarowych wagonów samychkajce wagon
na śruby. Na stacji przestaliśmy dwie doby po-
bawieni woda i pożywienia. Na następnej stacji
Włodzimierz, również przestaliśmy jedną dobę -
w tych samych warunkach.

Na st. Kal. Sarny w dniu 15 listop. otrzymali-
śmy pierwszy porządek w formie śladu i chleba.

Całą okres podróży 22 dni otrzymaliśmy
dwa razy ciepłe straż - co było powodem lic-
nych chorób a następstwem były, śmiertel-
ność, na przedku dniowym -

Miejscem uwięzienia mnie i rodziny, były
ob. Archangielsko. rej. Niandoma. st. Kal. -
Iwakna. Żonę uwięziono w barakach, bardzo
bocznych i zimnych - stron były tu ściany.

-2-

współcześnie; byli to: Osadnicy, gajowi
i gospodarze od wiatku siedli na wsi 500245 -
warunki życia w początku; były okropne
robotnik, dorosły i silny z największym był
kim mógł wypracować na utrzymanie -
swoje - Obciążeni rodziną, cierpieli okropnie
niechę, nie będąc w stanie wykupić i tak bo-
dło ograniczonych norm żywności - Co by-
to powodem wyzincowania i ich ro-
dzin a następnie, smierci - do roku
1941. Wzrost, posiadł stracił 100% swego stanu

Stomach wódek N.K.W.D. do wyzincowania był
brutalny i brutalny. Porządki stowary był
jak w domu Karzym, obrotowy z dostawami
nim, Kar w formie aresztu i porbowania kapi
chleba - oraz ogólnie zakaz opuszczenia rejonu.
Tęczyło to między innymi, kobiet i dzieci -

Na początku, robiono dochodzenia, wywołał
indywidualnie do Komendatury - gdzie starano sobie
ty konfidencji, powściągnięty i starano się wul-
kimi sposobami zabić, nadzieję powrotu Polski -
obiecując się tu na piętno i zalechnie - rosem
i rodzinie. - Z dniem ogłoszenia amnestji, starano
się wulkiemi sposobami - wstąpić do wojska
by - skłonić do wstąpienia do armii Krajowej.

Nakłady obciążone rodziną a niemożność wypr-
taczania na utrzymanie, siebie i rodziny - Zmu-
szone były zwrócić dodatkowo w formie skłania-
nia jednak, względnie zwrócić w karcach - były zata-
kowane aresztami i porbowaniem, przychodzącego chle-
ba.

Do armii Polskiej, dostaniem się, uciekając z pa-
siarka 18 X 41. zgłaszając się w Jachimowce -
dzisiaj przedostate się, do Tichonowa na swoje.

18 - plm. Jaruzimski M. Madystan

